

ANNA SZKOŁA

### KS. ALEKSANDER WÓYCICKI JAKO PREKURSOR SOCJOLOGII PRACY I PRZEMYSŁU

Ks. Aleksandra Wóycickiego (1878-1954) w niedawno opublikowanym, niemalże tysięcznym, zbiorowym dziele *Sto lat socjologii polskiej* zaliczono do elitarnego kręgu jej współtwórców. Stanowi on swoisty podręcznik akademicki, składający się ze zwięzłego zarysu dziejów socjologii w Polsce i antologii tekstów 57 prekursorów bądź klasyków tej stosunkowo młodej nauki, której światową kolebką był Paryż (1839 r.), a w Polsce Lwów (1860 r.). Teksty współtworzące antologię poprzedzono krótką biografią ich autorów. Dzięki temu utrwaliła się pozycja i rola ks. Wóycickiego w dziejach polskiej socjologii i dydaktyce uniwersyteckiej.

Sylwetka i dorobek naukowo-badawczy oraz działalność organizacyjno-społeczna i uniwersytecka ks. Wóycickiego, oprócz wymienionego dzieła zbiorowego socjologów warszawskich, były analizowane w różnych kontekstach i aspektach, ale wyłącznie w publikacjach zbiorowych i wydawnictwach encyklopedyczno-słownikowych. I tak Franciszek Adamski przedstawił go jako prekursora badań klasy robotniczej w Polsce (Adamski, 1983), a ks. Józef Kupny jako socjologa struktur i ruchów społecznych (Kupny, 1999). Najobszerniejszy biogram, wzbogacony o lubelski etap kariery naukowej i parlamentarnej owego księdza socjologa, opracowała Grażyna Karolewicz w dwutomowej rozprawie habilitacyjnej o międzywojennych nauczycielach akademickich KUL (Karolewicz, 1994).

Niezależnie od tych najważniejszych publikacji w całości lub części poświęconych prekursorowi lubelskiej socjologii uniwersyteckiej są i inne,

zwłaszcza krótkie biogramy oraz takie, w których ks. Wóycicki pojawia się jako badacz kwestii robotniczej, parlamentarzysta i polityk społeczny, a przede wszystkim zaś jako profesor socjologii i katolickiej nauki społecznej w kilku polskich uniwersytetach oraz jako ostatni polski rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Działalność naukowo-badawcza, dydaktyczna i organizacyjno-społeczna tego księdza w każdym wymiarze zasługuje na wnikliwą analizę i pogłębioną refleksję, a także na odpowiednie, samoistne opracowania. Mając świadomość takiej obiektywnej potrzeby intelektualnej, obecnie przedstawiam jego sylwetkę i osiągnięcia badawcze oraz poglądy na badawczo bliską mu rodzinę i klasę robotniczą, pracę i przemysł. Zagadnienia te są na tyle pokrewne i komplementarne, że można je potraktować jako szeroko pojęty przedmiot badań tak modnej do niedawna w Polsce socjologii pracy i przemysłu najintensywniej rozwijającej się kiedyś w łódzko-warszawskim ośrodku socjologicznym, zwłaszcza pod kierunkiem Jana Szczepańskiego (Szczepański, 1961-1962).

W tym artykule, poza naszkicowaniem względnie całościowo sylwetki ks. Wóycickiego, akcentuję jego poglądy i osiągnięcia naukowo-badawcze jako socjologa pracy i przemysłu. Dotyczą one przede wszystkim pracy i warunków życiowych robotników oraz uwarunkowań rozwoju i społecznych konsekwencji funkcjonowania przemysłu. Te zazębiające się kwestie próbuję sprobematyzować i ująć w odpowiednie grupy tematyczne.

Ks. Wóycicki, a *de facto* Wójcicki, urodził się 5 marca 1878 r. w Mistrzowie koło Nowomińska. Rodzice jego, Stanisław i Karolina z domu Krzyżanowska, mieli jeszcze trzech starszych synów. Chcąc wykształcić chociażby jednego z nich, zatrudnili domowego nauczyciela. W roku 1892 Aleksander ukończył dwuklasową szkołę w Mińsku, gdzie jego nauczyciel Erazm Lataer, będący Francuzem mieszkającym w Polsce, prywatnie udzielał mu lekcji z języka polskiego, francuskiego i łaciny oraz matematyki. Dalszą naukę kontynuował w III Gimnazjum Państwowym w Warszawie. Aleksander zdobywał wiedzę oraz sam udzielał korepetycji, a za uzyskane w ten sposób pieniądze opłacał tajne lekcje z historii Polski i literatury, w których uczestniczył u profesora Jana Nitkowskiego.

9 IX 1896 r. wstąpił do Seminarium Metropolitalnego św. Jana Chrzyciela przy kościele Karmelitów w Warszawie, gdzie studiował filozofię, a następnie przez dwa i pół roku teologię. 3 II 1901 r. złożył ostateczne egzaminy teologiczne i został księdzem. Święcenia kapłańskie otrzymał w archikatedralnym kościele warszawskim od abpa ks. Wincentego Chościaka-

Popiela, a już 4 II w tymże kościele odprawił pierwszą mszę św. Początkowo był wikariuszem w parafii Błonie, a następnie zastępcą proboszcza w Kuflewie, wikariuszem w Warce, Wiskitkach i Kutnie.

Niebawem ów młody ksiądz został znanym i cenionym działaczem społecznym. Zakładał chóry, nakłaniał ludzi do czytania i nauczał. Był założycielem spółdzielni robotniczej „Żubr”, która zrzeszała robotników z Żyrardowa. Następnie został proboszczem parafii Sobótka koło Łęczycy, a potem proboszczem jednej z parafii koło Mińska Mazowieckiego. Będąc duszpasterzem w kolejnych parafiach interesował się przede wszystkim sytuacją życiową ludzi ubogich i warunkami pracy robotników. To te właśnie zainteresowania i wynikająca z nich chęć bliższego poznania potrzeb robotników skłoniła go do podjęcia studiów w zakresie ekonomii społecznej w uczelniach zachodnioeuropejskich.

W 1906 r. wyjechał do Paryża, aby studiować w Szkole Nauk Politycznych oraz na Wydziale Prawa Uniwersytetu Paryskiego. W 1908 r. otrzymał dyplom ukończenia studiów ekonomiczno-społecznych. Często bywał na wykładach sławnego ekonomisty Charles’a Gide’a i prof. Emila Cheyssona, zajmującego się naukami politycznymi. Aby doskonalić język angielski Aleksander wyjechał do Londynu, gdzie uczęszczał do School of Economics. W bibliotece British Museum przygotowywał się do doktoratu, który zamierzał uzyskać w Katolickim Uniwersytecie Louwiańskim w Belgii.

W październiku 1908 r. przybył do Louvain pod Brukselą, gdzie został studentem III roku nauk politycznych i społecznych. Szybko założył tam organizację Polonia Lovaniensis, która skupiała studiujących Polaków. W 1909 r. napisał rozprawę pt. *La classe ouvriere dans la grande industrie du Royaume de Pologne – (Klasa robotnicza w wielkim przemyśle Królestwa Polskiego)*, na podstawie której 6 V 1909 r. jako pierwszy kapłan polski otrzymał stopień doktora nauk politycznych i społecznych.

Od wczesnej młodości ks. Wóycicki interesował się klasą robotniczą, która narodziła się w XVIII w. Jednak jej załączków upatruje już w ustroju cechowym, uważając czeladników za fundament jej współczesnego bytu. W krajach Europy była ona bardzo liczna, szacowana w tysiącach, a nawet milionach. Stanowili ją najemnicy i ich dzieci, a także drobni rolnicy. Na ziemiach Królestwa Polskiego klasa ta według niego zaczynała się kształtować pomiędzy rokiem 1820 a 1870 i miała ścisły związek z pojawieniem się pierwszych fabryk kapitalistycznych. W bardzo krótkim czasie klasa robotnicza rozwinęła się, a w owym półwieczu wzrost ten był niemalże siedmiokrotny.

Przy większych zakładach przemysłowych, podkreśla Wóycicki, powstawały kasy oszczędnościowo-emerytalne, szpitale, szkoły oraz instytucje dobroczynne. Wynagrodzenie za pracę nie było jednak adekwatne do przepracowanych godzin, z czego pracownicy najemni stopniowo zaczęli sobie zdawać sprawę. Skutkiem tego robotnicy coraz częściej wysuwali postulaty dotyczące poprawy warunków pracy i życia, przyznania im odrębnych praw. Coraz częściej, jak zauważa ks. Wóycicki, robotnicy ukazywali brak prawodawstwa ochronnego pracownika w fabrykach kapitalistycznych. Wraz z powstawaniem fabryk wielkoprzemysłowych uzyskiwali prawa chroniące ich chociaż w pewnej mierze przed wyzyskiem ze strony kapitalisty.

Bronią coraz częściej stosowaną przez robotników stają się organizowane masowo strajki, lokauty, czyli zjawiska społeczne dotąd nie rozpowszechnione wśród polskiej klasy robotniczej. Po roku 1880 zaczynają się wystąpienia pracowników mające na celu położenie kresu wyzyskowi, który był praktykowany w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych.

Aktualny kształt przedsiębiorstwa przemysłowego, według ks. Wóycickiego, powstał w 2. poł. XIX w., kiedy to przemysł posługujący się coraz to nowocześniejszymi narzędziami podbił wytwórczość. Fabryki powstały w miejscach, gdzie znajdowały się korzystniejsze warunki dla wytwarzania i zbytu, czyli wszędzie tam, gdzie znajdowały się złoża minerałów potrzebnych do produkcji. Logicznym następstwem tego było powstawanie całych dzielnic i miast w sąsiedztwie fabryk. Mamy zatem ewidentny przykład, jak industrializacja wymusza urbanizację.

Do pracy w fabrykach napływała ludność z całego państwa, zróżnicowana zarówno pod względem struktury zawodowej, jak i społecznej. Ks. Wóycicki w swoim dziele *Dzieje robotników przemysłowych w Polsce*, opartym na źródłach archiwalnych, dokumentach urzędowych oraz materiałach wewnętrznych organizacji i stowarzyszeń robotniczych, przedstawia dziejowe procesy tworzenia się klasy robotniczej oraz jej strukturę.

Autor podkreśla, iż omawiana klasa sama w sobie nie jest jednolitą grupą. W jej skład wchodzi cztery warstwy, które są zróżnicowane przez charakter wykonywanej pracy, i wysokość wynagrodzenia. I tak na najniższym szczeblu umiejscowiona zostaje warstwa zwana lumpenproletariatem. W jej skład wchodzi gospodarczy przestępcy, włóczędzy, złodzieje będący plagą i dółami klasy robotniczej. Na wyższym szczeblu ks. Wóycicki umieścił niewykwalifikowanych najemników przemysłowych oraz robotników rolnych. Z nich to najczęściej rekrutowana była służba domowa. Jeszcze wyżej są robotnicy wykwalifikowani, których jednakże zarobki nie zawsze były

lepsze od zarobków robotników niewykwalifikowanych. Na samym szczycie hierarchii znajdowali się wówczas majstrowie i podmajstrzy fabryczni, czyli sfery kierownicze, które stanowiły elitę klasy robotniczej. Byli oni często pośrednikami pomiędzy pracującymi a pracodawcą czy zarządem fabrycznym oraz spełniali różne obowiązki w środowisku pracy (Burakowski 1995).

Fundamentem klasy robotniczej, jak i całego społeczeństwa, według Wóycickiego, była rodzina. Uznał ją za niezbędną w procesie rozwoju społeczeństwa, jak i pełniącą bardzo ważną rolę w procesie rozwoju jednostki. Dzięki rodzinie zyskujemy wzory postępowania zarówno moralne, jak i duchowe. Celem rodziny przede wszystkim jest wydanie potomstwa, nauczanie go i wychowanie. Głównym zadaniem rodziny jest kształcenie przyszłych pokoleń. Młody człowiek ma z niej czerpać tradycję, zasady moralne i odpowiednio ukształtować duszę i charakter. Jednostka bez rodziny staje się egoistyczna, gdyż nie ma obowiązków, których spełnianie wymaga zwalczania egoistycznych instynktów.

Zadaniem głowy rodziny jest praca dla dzieci, które są ogniwem długiego łańcucha pokoleń. Rodzina robotnicza uważana jest za czynną komórkę organiczną, która tworzy naród, i jest żywiołem społecznym. Jednostka dzięki rodzinie poznaje tradycje i obyczaje, stanowiące dumę narodów. To właśnie w rodzinie – dodaje ów autor – rozwijają się indywidualne cnoty będące podstawą i gwarancją cnót publicznych. W rodzinie młodzi jej członkowie uczą się pracy, miłości i szacunku, co ma duży wpływ na późniejsze ich funkcjonowanie w życiu publicznym. Rodzina przywiązuje człowieka do ojczyzny i jest konieczna do istnienia moralnej jedności ojczyzny. To właśnie ona z pokolenia na pokolenie przekazuje wszelkie tradycje zawodowe czy klasowe i – mówiąc językiem Wóycickiego – wyrabia umiejętność pracowania i zaszczepia w młodej jednostce kult pracy. Rodzina robotnicza ma też wielkie znaczenie, jeżeli chodzi o przekazywanie wiadomości nabytych w przemyśle. Członkowie dzielą się swoimi spostrzeżeniami, co ma wymowny wpływ na tworzenie się tradycji zawodowych dawniej pieczołowicie pielęgnowanych w dużych skupiskach klasy robotniczej.

Każda klasa społeczna, a zwłaszcza prawie każda kategoria zawodowa ma swoje tradycje, które stanowią pewien rodzaj ojcowizny, będący wytworem wieloletnich wysiłków przygotowujących członków danej klasy do pełnienia określonych funkcji czy zawodów. Przez wychowanie oraz tradycje klasy społeczne, *a de facto* ich reprezentanci, spełniają swoje obowiązki możliwie najlepiej. Autor podkreśla też zmiany w rodzinie, gdzie bieda i ubóstwo pochłania wszystkich jej członków. Żona zamiast zajmować się

domem i dziećmi, zmuszona jest podjąć pracę, co w konsekwencji prowadzi do patologii społecznej, jaką jest alkoholizm – lekarstwo na oderwanie się od przytłaczającej rzeczywistości. Podkreśla też fakt, że kwestia robotnicza jest w dużej mierze kwestią rodziny oraz że system robotniczy jest tyle wart, ile warte są rodziny, z których on się składa (Wóycicki 1922).

W dorobku naukowym księdza Wóycickiego nie sposób pominąć tak ważnego aspektu, jakim było nawiązanie do tradycji francuskiego myśliciela i reformatora społecznego oraz znanego twórcy metody monograficznej Frederica Le Playa.

Le Play był człowiekiem, któremu myśl francuska, polityka społeczna i gospodarcza wiele zawdzięcza. Przedmiotem jego badań, tak jak i w przypadku ks. Wóycickiego, była rodzina robotnicza. Można wyróżnić trzy typy takiej rodziny: 1. rodzina patriarchalna, gdzie wszystkie decyzje należą do najstarszego członka rodu; 2. rodowy typ rodziny, żyjący z pracy na własnym gospodarstwie rolnym (według Le Playa ten typ rodziny powinien stać się podstawą życia społecznego i reformy społecznej); 3. rodzina niestała, czyli mobilna, ciągle zmieniająca swoją siedzibę.

Do badań rodzin Le Play opracował własną metodę monografii społecznych, opierającą się na badaniach ankietowych (Kupny, 1999). Metoda ta została zbudowana, jak i wszystkie monografie społeczne Le Playa, według następującego schematu: W części wstępnej najpierw określono miejsca, następnie wyszczególniono środki egzystencji rodziny, po których opisano sposób egzystencji, a na końcu historię rodziny. Główną część monografii stanowi budżet rodziny przedstawiony za pomocą kolumn, oddający wszelkie dochody i wydatki rodziny. Le Play podzielił je na cztery kategorie. W pierwszej znalazły się wszelkie dochody z obiektów należących do rodziny lub jej członków. Druga kategoria obejmuje świadczenia dla pracowników, takie jak zasiłki pochodzące od pracodawców, towarzystw dobroczynnych, gmin czy państwa. Trzecią kategorię współtworzą wszelkie wynagrodzenia i płace. Ostatnia kategoria obejmowała dochody z działalności gospodarczej prowadzonej przez członków rodziny.

Wydatki podzielono na pięć części. Na pierwszym miejscu znajduje się jedno z najważniejszych dóbr, bez którego nie byłaby możliwa egzystencja ludzka, to jest pożywienie. Drugą część stanowią tzw. dobra materialne, m.in. światło, umeblowanie, mieszkanie czy opał. Część trzecia dotyczy odzieży, natomiast wszelkie formy spędzania czasu przez członków rodziny odnajdujemy w części czwartej (chodzi zarówno czas spędzony na rozrywce, jak również na pielęgnacji zdrowia). Ostatnią, piątą część stanowią wydatki

związane z wszelkiego rodzaju pożyczkami, długami i ubezpieczeniami (Kupny, 1999). Całość monografii kończą uwagi i wnioski oraz spostrzeżenia badacza.

Wóycicki i Le Play zgodni byli w kwestii fundamentalnej, a mianowicie, iż całość życia rodzinnego polega na dochodach i wydatkach. Dzięki szczegółowej analizie budżetu domowego rodziny można dowiedzieć się, czy prowadzi ona życie zgodne z własnymi dochodami czy może żyje ponad stan lub – używając współczesnej nomenklatury – żyje na kredyt. Analiza ta dostarcza również informacji na temat wskaźnika zachorowalności członków rodziny, zatrudnienia (czy są oni zatrudnieni na stałe czy może pracują dorywczo), roli kobiety w rodzinie, stanu majątkowego oraz udziału danej rodziny w życiu społecznym, a także praktyk religijnych lub dobroczynnych.

Jak widzimy, zarówno Le Play, jak i Wóycicki za podstawę życia rodziny uważali budżet. Według nich dzięki jego poznaniu możemy poznać potrzeby robotnika. Obaj budżet rodziny traktowali jako najważniejszy element całej monografii.

Wóycicki dostrzegał w tej metodzie badań pewne braki, dlatego też skierował się ku metodzie badań Emila Cheyssona, który postulował połączenie monografii ze statystyką. Twierdził, że są to metody wzajemnie się uzupełniające. Wóycicki również uznał, że poznanie życia rodziny wymaga zastosowania jeszcze innych metod, jakimi są obserwacja i ankiety, co pozwala na utożsamianie się z robotnikiem jako zwierzchnikiem i głową rodziny. Taki punkt widzenia zaowocował kilkumiesięcznymi podróżami, podczas których zebrał obfity i cenny materiał badawczy z większych ośrodków przemysłowych, uzupełniony następnie wiadomościami z prasy.

Oprócz sukcesów badawczych i metodologicznych warto także podkreślić osiągnięcia dydaktyczne Wóycickiego. W roku 1909 powrócił on do Polski i został wikariuszem w Zgierzu w pow. łódzkim. W tym czasie w Cesarskiej Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu, będącej wówczas jedyną polską uczelnią, i to działającą na obczyźnie, zapadła decyzja o powołaniu Wóycickiego na kierownika katedry socjologii chrześcijańskiej. Oznaczało to opuszczenie Kongresówki, na co początkowo nie wyrażał zgody abp Popiel. Jednakże za namową rektora Akademii ks. Tarnowskiego został przeniesiony do arch. mohylewskiej i od 1 I 1910 r. został profesorem tej uczelni, gdzie otrzymał kierownicze stanowisko i stopień kandydata świętej teologii.

Ks. Wóycicki był również wykładowcą nauk społecznych na powstałej w okresie I wojny światowej swoistej uczelni polskiej, noszącej nazwę Wyż-

sze Kursy Polskiej Macierzy. W 1915 r. założył ochronę dla wygnańców i dzieci. W roku 1917 zorganizował Towarzystwo Pomocy dla Ofiar Wojny. Pod koniec roku 1917 powstała inicjatywa stworzenia uniwersytetu katolickiego, w którego gronie profesorskim na prośbę księdza rektora Akademii Idziego Radziszewskiego miał się znaleźć ks. Wóycicki. 8 XII 1918 r. w Lublinie odbyło się uroczyste otwarcie Uniwersytetu Lubelskiego, w którym ks. Wóycicki od grudnia 1918 do czerwca 1924 r. wykładał socjologię i historię gospodarczą na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno- Ekonomicznych, a później także etykę społeczną.

5 XI 1922 r. Wóycicki został posłem na Sejm Rzeczypospolitej i piastował ten urząd przez pięć lat. Korzystając z zajmowanego stanowiska walczył o zasiłki dla bezrobotnych, zabezpieczenia socjalne dla ofiar wypadków przy pracy; był jednocześnie współtwórcą projektu ustawy mającej na celu poparcie budowy domów mieszkalnych. On też najczęściej reprezentował rząd na posiedzeniu tzw. zjazdów i komisji technicznych obradujących m.in. w Paryżu, Londynie czy Pradze.

Jednym z fundamentalnych zainteresowań badawczych ks. Wóycickiego była praca, którą zajmowali się nie tylko ekonomiści, ale i socjologowie. Interesował go problemem pracy w kręgach robotniczych. Na początku, czyli w okresie powstawania fabryk kapitalistycznych, ludność najemna nie miała kłopotu z zatrudnieniem. Jednakże w miarę upływu czasu zaczęła sobie zdawać sprawę ze swego wyzysku przez kapitalistów. Sytuacja na rynku pracy zmieniała się wraz z powstawaniem kolejnych coraz większych fabryk wielkoprzemysłowych. W tym okresie zaczęło brakować pracy, a sytuacja robotników uległa pogorszeniu. Wówczas robotnik, w odróżnieniu od innych pracowników, mógł być usunięty z pracy z dnia na dzień, mimo że było to jedyne jego źródło utrzymania. Tylko nieliczni reprezentanci klasy robotniczej posiadali drobną własność ziemską.

Ks. Wóycicki jako działacz społeczny pracował charytatywnie w środowisku robotniczym i starał się minimalizować konflikty powstające na płaszczyźnie praca–wielki kapitał, których następstwem była ideologiczna i ekonomiczna walka klasowa (Wóycicki, 1937).

Drugą równie ważną dziedziną, w zakresie której bardzo mocno zaznaczyła się naukowa i praktyczna aktywność badacza, była polityka społeczna. Jak już wcześniej wspomniałam, piastował on urząd posła na Sejm Rzeczypospolitej przez pięć lat. Wtedy był najczęściej wysyłanym delegatem zarówno na konferencje Ligi Narodu, jak i na zjazdy komisji technicznych. Wyniki badań rodzin robotniczych spowodowały, że zaniepokoiła go ich



sytuacja materialna. Podczas całej kadencji walczył o zasiłki dla bezrobotnych, zabezpieczenia socjalne dla ofiar wypadków podczas pracy, był także współtwórcą projektu ustawy o budownictwie domów mieszkalnych.

Jako ksiądz, badacz, a zarazem działacz społeczny stał na czele zwolenników zbudowania nowego ładu społecznego, którego fundamentalną podstawą miało być chrześcijańskie wychowanie społeczne. Aby wychowanie to było skuteczne, postulował poznanie encyklik, a także uświadomienie jednostki, że jej poświęcenie dla społeczeństwa jest czymś naturalnym. Według niego wyjątkową rolę w budowie ładu społecznego powinien odegrać chrześcijański ruch robotniczy, bo tylko silne związki zawodowe mogą skutecznie walczyć w poprawę warunków pracy. Zbudowanie nowego ładu społecznego wymagało dogłębnej analizy losów rodzin oraz zaangażowania w pracy o lepszą sytuację materialną. Należało również zmienić prawodawstwo, szczególnie dotyczące kobiet i dzieci. Życzeniem ks. Wóycickiego było, aby państwo szczególną opieką otoczyło kobiety ciężarne, dając im świadczenia socjalne. Proponował też zrównanie płac kobiet i mężczyzn, wprowadzenie czterotygodniowego płatnego urlopu dla robotników oraz wprowadzenie opieki dziennej dzieci matek zatrudnionych w przemyśle. Postulował zorganizowanie i wyposażenie w odzież ludność najbiedniejszą, objęcie obowiązkiem nauczania wszystkich pracowników, a także ich dzieci. Uważał, że pomocy najuboższym winno udzielać zarówno państwo, jak i ludzie z własnej inicjatywy. Aktywnością w tym zakresie winne wykazać się także różne organizacje społeczne oraz zarządy miejskie i organizacje robotnicze (Wóycicki – b.r.w.).

W 1923 r. ks. Wóycicki został prezesem zrzeszenia domu spółdzielczego (którego był budowniczym w ramach prowadzenia działalności spółdzielczej) przy ulicy Mokotowskiej w Warszawie. Pod koniec tego roku został kierownikiem katedry Chrześcijańskich Nauk Społecznych Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, gdzie 29 I 1924 r. został mianowany przez ówczesnego prezydenta Stanisława Wojciechowskiego profesorem zwyczajnym. Do obowiązków nowo mianowanego profesora należało prowadzenie wykładów w wymiarze nie mniejszym niż 5 godzin tygodniowo, ćwiczeń w wymiarze 2 godzin i przeprowadzenia nadań naukowych. 19 IX 1925 r. Wóycicki został mianowany profesorem zwyczajnym chrześcijańskich nauk społecznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a następnie 17 II 1926 r. również ten sam tytuł uzyskał w Katedrze Chrześcijańskich Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. W 1927 r. wyjechał do Francji, aby zacieśnić więzy przyjaźni

polsko-francuskiej jako jeden z członków polskiej delegacji parlamentarnej. Rok później został wysłany na XI Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie w charakterze delegata rządowego.

Latem 1937 r. ks. Wóycickiego wybrano na rektora Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, którym był do 1 IX 1939 r., czyli do wybuchu II wojny światowej. Po przekazaniu godności rektorskiej jego następcy powrócił do Polski. W Warszawie zjawił się w czasie jej bombardowania przez Niemców. Do kapitulacji stolicy mieszkał w piwnicy, a następnie po zajęciu miasta został aresztowany i osadzony na Pawiaku.

Po zwolnieniu z więzienia na początku października 1939 r. zamieszkał w domu należącym do spółdzielni mieszkaniowej zorganizowanej przez siebie w 1923 r. Kontynuował działalność naukową i angażował się w pracę duszpasterską przy kościele św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży. Po upadku Powstania Warszawskiego wyjechał do ks. Czesława Maliszewskiego do Nadarzyna, jednak już w Wielkanoc 1945 r. wrócił do Warszawy, gdzie został profesorem katolickiej nauki społecznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego.

W roku 1948 utracił stanowisko profesora UW, jego wykłady zostały ograniczone do dwóch godzin tygodniowo. W tym samym czasie ks. Wóycicki nadal wykładał w Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela, nauczając socjologii katolickiej. Pracował także dla Polskiego Radia, w którym był odpowiedzialny za kazania w niedzielnych audycjach. Współpracę z radiem przerwał po 30 VIII 1949 r. z powodu zakazu emisji kazań przez dyrekcję programową Polskiego Radia i Episkopatu Polski, który nakazał zawieszenie transmisji mszy świętych z kościołów. W roku 1951 otrzymał tytuł prałata z rąk papieża Piusa XII. Umarł 2 VIII 1954 r. po długiej walce z rakiem; został pochowany w Warszawie na Powązkach.

Ksiądz profesor Wóycicki to klasyk polskiej socjologii. Był prekursorem socjologii pracy i przemysłu oraz socjologii rodziny i socjologii klasy robotniczej, a także polityki społecznej. W tych i innych dziedzinach zaznaczył się nie tylko jako badacz i teoretyk, ale także jako organizator budownictwa spółdzielczego oraz założyciel i współtwórca różnych instytucji i organizacji socjalnych, działających przeważnie w środowiskach robotniczych. Dzisiaj ta wybitna postać jest w pewnym sensie zapomniana. Z wielu względów zasługuje jednak na to, aby przypomnieli sobie o niej historycy myśli socjologicznej.

## BIBLIOGRAFIA

- Adamski F.: Ks. Aleksander Wóycicki: Prekursor badań klasy robotniczej w Polsce, w: Szkice z historii socjologii polskiej, Warszawa 1983.
- Assorodobraj N.: Początki klasy robotniczej, Warszawa 1966.
- Burakowski S.: Ks. Aleksander Wóycicki (1878-1954), w: Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego. Wybór tekstów, red. J. Szacki, Warszawa 1995.
- Karolewicz G.: Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym, t. I-II, Lublin 1994.
- Kupny J.: Wóycicki socjolog struktur i ruchów społecznych (tradycja Frederica Le Playa), w: Pomiędzy etyką a polityką. 80 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918-1998), red. E. Hałas, Lublin 1999.
- Szczepański J.: Z badań klasy robotniczej i inteligencji., Cz. 1-2, red. J. Szczepański, Łódź 1961-1962.
- Widerszpil S. (red.): Socjologiczne problemy przemysłu i klasy robotniczej w Polsce, t. I-II, Warszawa 1967.
- Widerszpil S.: Skład polskiej klasy robotniczej, Warszawa 1965.
- Wóycicki A.: Cele związków zawodowych, Poznań 1937.
- Wóycicki A.: Dzieje robotników przemysłowych w Polsce, Warszawa 1929.
- Wóycicki A.: Instytucje fabryczne i społeczne w przemyśle Królestwa Polskiego, Warszawa (b.r.w.).
- Wóycicki A.: Robotnik polski w życiu rodzinnym. Monografia społeczna, Warszawa 1922.
- Wóycicki A.: Tendencje rozwojowe związków zawodowych w Polsce, Poznań b.r.w.

REVEREND ALEKSANDER WÓYCICKI  
AS A FORERUNNER OF SOCIOLOGY OF WORK AND INDUSTRY

## Summary

In the article the figure of Rev. Aleksander Wóycicki (1878-1954) as well as his research-scientific and organization-social achievements have been presented. He studied social sciences in the most renowned West-European universities, where he gained sound education. It may be said that he was a professional sociologist, the first one among Polish priests. This is why in 1905 he was offered the first sociology chair in the history of Polish education – in the Imperial-Catholic Church Academy.

Rev. Wóycicki initiated Polish sociological research into the workers' class and family, in the development of industry and its social problems. He was an especially active member of parliament, concentrated on social problems of the poor layers of society. He also assumed some important positions in academic institutions, especially ones having a sociological profile.

Wóycicki was interested in social-economic problems of the working class, in organization of higher education institutions and other issues concerning working people. His publications considerably enrich the achievements of Polish sociology of labor and industry as well as of

the family and social policies. This is why he deserves more attention from researchers, and his achievements should be more precisely analyzed and adequately assessed by historians of social and economic thought, including researchers in the history of Polish political science.

**Słowa kluczowe:** socjologia pracy, socjologia przemysłu, socjologia rodziny, metoda monograficzna, przemysł, klasa robotnicza.

**Key words:** sociology of work, sociology of industry, sociology of family, monographic method, industry, working class.